

## UCHWAŁA

Dnia 19 maja 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Duś

Protokolant starszy sekretarz sądowy Mariusz Pogorzelski

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 19 maja 2021 r. wniosku prokuratora Wydziału Spraw Wewnętrznych Prokuratury Krajowej o podjęcie uchwały w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Rejonowego w M. - S. W.,

za czyn z art. 279 § 1 k.k.,

działając na podstawie art. 80 § 2c, § 2e; art. 110 § 2a oraz art. 129 § 2 i § 3

ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2020 r. poz. 2072; dalej jako: p.u.s.p.)

uchwalił

I. zezwolić na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego S. W. za to, że w dniu 29 kwietnia 2019 r. w M. po uprzednim przełamaniu zabezpieczeń w postaci elektronicznego hasła dostępu do prowadzonego przez P. S. A. dla J. W. rachunku bankowego o numerze (...) i uzyskaniu dostępu do tego rachunku bankowego, dokonał kradzieży znajdujących się na nim środków pieniężnych w kwocie 2 200 złotych, w ten sposób, że przelał te pieniądze na prowadzony przez Bank (...) S. A. rachunek bankowy o numerze (...), którego jest posiadaczem, działając na szkodę banku P. S.A., tj. o przestępstwo z art. 279 § 1 k.k.;

II. zawiesić sędziego S. W. w czynnościach służbowych;

III. obniżyć wysokość wynagrodzenia sędziego S. W. na czas trwania zawieszenia o 50 %;

## IV. kosztami postępowania obciążyć Skarb Państwa.

## UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 12 marca 2021 r. prokurator Wydziału Spraw Wewnętrznych Prokuratury Krajowej wystąpił do Sądu Najwyższego o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Rejonowego w M. S. W., za przestępstwo polegające na tym, że: „w dniu 29 kwietnia 2019 roku w M. po uprzednim przełamaniu zabezpieczeń w postaci elektronicznego hasła dostępu do prowadzonego przez P. S.A. dla J. W. rachunku bankowego o numerze (...) i uzyskaniu dostępu do tego rachunku bankowego, dokonał kradzieży znajdujących się na nim środków pieniężnych w kwocie 2200 złotych, w ten sposób, że przelał te pieniądze na prowadzony przez Bank (...) S.A. rachunek bankowy o numerze (...), którego jest posiadaczem – to jest o przestępstwo z art. 279 § 1 k.k.”

W oparciu o przedłożone przez prokuratora wnioskodawcę akta śledztwa sygn. PK XIV Ds. (...), **Sąd Najwyższy uznał za uprawdopodobniony następujący stan faktyczny.**

S. W. jest sędzią Sądu Rejonowego w M.. Na wskazane stanowisko został powołany z dniem 13 listopada 2002 r. (k. 10, 284).

W dniu 7 kwietnia 2019 r. zmarła J. W. - matka sędziego S. W. (k. 280, 283). Opiekę nad nią sprawował wyłącznie syn – S. W. (k. 295).

Na mocy decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. z dnia 4 grudnia 1995 r. zostało ustalone prawo do świadczenia emerytalnego dla J. W. (k. 180, 339). Do chwili śmierci J. W. była posiadaczem rachunku bankowego o nr (...) prowadzonego przez P. S.A. na podstawie „Umowy rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego P. konto za zero, usług bankowości elektronicznej oraz karty debetowej” z dnia 2 listopada 2016 r. zawartej pomiędzy P. S.A. a J. W. i S. W. (k. 117 – 120). Do przedmiotowego rachunku bankowego nie zostali ustanowieni żadni pełnomocnicy (k. 3, 324). Jak wynika z zeznań starszego specjalisty ds. postępowań wyjaśniających P. S. A. – M. C. „z przedmiotowym rachunkiem bankowym była powiązana bankowość elektroniczna, która funkcjonowała od samego początku, od otwarcia rachunku. (...) Zarówno J. W., jak i S. W. mieli uprawnienia do rachunku w kanale internetowym (...) Na podstawie danych

systemowych mogą powiedzieć, że zlecenia, np. przelewów dokonywanych z tego rachunku były autoryzowane poprzez sms-y. Ta metoda autoryzacji była wskazana od 5 lutego 2018 r. (...) sms-y autoryzujące były wysyłane na następujący numer telefonu: (...). W kartotece bankowej ten numer telefonu był przypisany do J. W.. On został przypisany do tej Pani 5 lutego 2018 r. (...) Z danych systemowych wynika (...), że tę zmianę numeru wprowadził do kartoteki pracownik banku, a nie posiadacz rachunku samodzielnie (...) loginem do bankowości internetowej jest numer klienta określony w umowie. Przy podpisywaniu umowy klient dostaje też swoje hasło dostępu. Jest to jednorazowe hasło i po skorzystaniu z niego i zalogowaniu do systemu, system wymusza zmianę tego hasła” (k. 324-329). Na podstawie wniosku J. W. z dnia 15 listopada 2016 r. świadczenie emerytalne od grudnia 2016 r. było wypłacane na wskazany przez nią rachunek bankowy o nr (...) (k. 158 – 161).

W dniu 29 kwietnia 2019 r. na rachunku bankowym o nr (...) odnotowano wpływ środków w wysokości 2 202,36 zł pochodzących od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. tytułem wypłaty świadczenia emerytalnego dla J. W. za okres od 1 do 31 maja 2019 r. (k. 3, 4), na które składały się: świadczenie emerytalne (1 295,99 zł netto), dodatek pielęgnacyjny (222,01 zł netto) oraz dodatkowa wypłata jednorazowego świadczenia pieniężnego (888,00 zł netto) (k. 349). Wypłatę dodatkowego świadczenia w 2019 r. normowała ustawa z dnia 4 kwietnia 2019 r. o jednorazowym świadczeniu pieniężnym dla emerytów i rencistów w 2019 r. (Dz.U. 2019 poz. 743). Zgodnie z art. 2 przywołanej ustawy, świadczenie to przysługiwało między innymi osobom, które w dniu 30 kwietnia 2019 r. miały prawo do „emerytur i rent, o których mowa w art. 3 pkt 1-3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2018 r. poz. 1270 i 2245 oraz z 2019 r. poz. 39 i 730). W razie śmierci emeryta lub rencisty wstrzymanie wypłaty świadczenia następuje od miesiąca przypadającego po miesiącu, w którym zmarł emeryt lub rencista (art. 136a § 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2021 poz. 291)).

Jak wynika z zebranego w toku postępowania przygotowawczego materiału dowodowego, w dniu 29 kwietnia 2019 r. z rachunku bankowego J. W. została

zlecona dyspozycja przelewu na rachunek bankowy o nr (...) tytułem „WPLATA” na kwotę 2 200,00 zł (k. 3, 4).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. Inspektorat w M., po uzyskaniu informacji o śmierci J. W. pismem z dnia 16 maja 2019 r. wystąpił do banku P. S.A. o zwrot nienależnie wypłaconego świadczenia w wysokości 2 202,36 zł wskazując, że w związku ze zgonem ww. w dniu 07 kwietnia 2019 r. prawo do świadczeń ustało z dniem 01 maja 2019 r. (k. 263, 340). Bank (...) S.A. poinformował, że nie jest zobowiązany do zwrotu świadczenia, które zostało przekazane na rachunek bankowy, którego współposiadaczem jest S. W. (k. 265). Pismem z dnia 4 czerwca 2019 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. Inspektorat w M. ponownie wezwał Bank (...) S.A. do zwrotu nienależnego świadczenia w wysokości 2 202,36 zł jednocześnie podając, że S. W. zmarł w dniu 5 grudnia 2018 r. (k. 266). W dniu 14 czerwca 2019 r. Bank (...) S.A., pomimo braku środków na rachunku bankowym J. W., zwrócił do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych nienależnie wypłacone świadczenie (k. 326), a następnie złożył do Prokuratury Rejonowej w P. zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa (k. 3).

Ze zgromadzonego w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym pod sygn. PK XIV Ds. (...) materiału dowodowego wynika, że w dniu 29 kwietnia 2019 r. o godzinie 18:04:49 użytkownik numeru telefonu (...) nawiązał połączenie z Internetem (k. 75 - 76). Pod numerem IP nr (...) urządzenia za pomocą którego nastąpiło logowanie do serwisu bankowości elektronicznej I. na rachunek bankowy J. W. widniał ww. numer telefonu (k. 6, 8). Powyższy numer IP pokrywa się z danymi logowań do serwisów bankowości elektronicznej I. pozyskanych od banku P. S.A. (k. 6). W oparciu o dane zgromadzone w systemie informatycznym banku P. S.A. ujawniono, że dyspozycja wykonania w dniu 29 kwietnia 2019 r. przelewu z rachunku bankowego nr (...) na rachunek bankowy o nr (...) została autoryzowana kodem przesłanym w wiadomości SMS na numer telefonu: +48 (...) (k. 366).

W toku śledztwa prowadzonego przez Wydział Spraw Wewnętrznych Prokuratury Krajowej pozyskano informacje od podmiotów świadczących usługi telekomunikacyjne, co pozwoliło na ustalenie, że nr telefonu: (...) przypisany jest do umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych zawartej w dniu 14 grudnia

2018 r. na nazwisko S. W. (k. 57 – 63), natomiast numer (...) od dnia 25 września 2013 r. przypisany jest do S. W. (k. 272 - 273).

Z informacji przekazanej przez bank Bank (...) S.A. wynika, że posiadaczem rachunku bankowego o numerze (...) jest S. W. (k. 132). Znajdująca się w aktach postępowania „Historia konta za okres od 28.04.2019 do 07.05.2019 r.” pozwala jednoznacznie stwierdzić, że w dniu 30 kwietnia 2019 r. na rachunku bankowym, którego posiadaczem jest S. W. odnotowano wpływ środków w wysokości 2 200,00 zł opatrzony tytułem „WPŁATA”. Przelew pochodził z rachunku bankowego prowadzonego przez Bank (...) S.A. o numerze (...) należącego do J. W. (k. 132 – 133).

W pisemnym oświadczeniu sędziego S. W. wskazał, że jego zachowanie nie wyczerpało znamion przestępstwa, był bowiem upoważniony przez matkę J. W. do dokonywania przelewów z jej rachunku bankowego. Do oświadczenia dołączył kserokopię dokumentów poświadczających dokonywanie przelewów z tego konta, wskazał na istniejące między nim a matką rozliczenia finansowe dokonywane w oparciu o ten rachunek bankowy, jednakże wśród załączonej dokumentacji nie ujawniono pisemnego pełnomocnictwa J. W. do dokonywania przelewów z jej rachunku bankowego przez S. W.. Na posiedzeniu sędziego S. W. skorzystał z prawa do złożenia oświadczenia i podał, że „mama chorowała pół roku przed śmiercią, był to nowotwór złośliwy (...) nie mieszkaliśmy razem, u mamy byłem codziennie, a nawet 2 razy dziennie. Mama nie miała stałej opiekunki w mieszkaniu”. Ponadto wskazał, że nie widział potrzeby uzyskania od J. W. pisemnego pełnomocnictwa do dokonywania przelewów z jej konta.

Wnioskodawca sprezycował, że pokrzywdzonym przestępstwem jest P. S.A.

**Sąd Najwyższy, zważył co następuje.**

Immunitet sędziowski zaliczany jest do immunitetów formalnych. Nie wyłącza on odpowiedzialności karnej czy też karalności za czyn popełniony, ale wprowadza zakaz pociągnięcia do odpowiedzialności karnej osób nim chronionych, bez uprzedniego uzyskania przez oskarżyciela zgody uprawnionego organu.

Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądem, który Sąd orzekający w niniejszym składzie w pełni aprobuje „immunitet sędziowski nie

powoduje wyłączenia odpowiedzialności, czy też karalności za popełniony czyn, a jedynie wprowadza zakaz pociągnięcia osoby posiadającej taki immunitet do odpowiedzialności karnej przed sądem, chyba że oskarżyciel uzyska na to zgodę uprawnionego organu. Ochronne oddziaływanie immunitetu powoduje, że dopóki nie zostanie on uchylony prawomocną uchwałą sądu dyscyplinarnego, niedopuszczalne jest wszczęcie i dalsze prowadzenie postępowania przeciwko osobie, którą chroni. Jego uchylenie jest zatem warunkiem przejścia postępowania karnego dotyczącego sędziego z fazy *in rem* w fazę *in personam*” (Orzecznictwo Sądu Najwyższego w sprawach dyscyplinarnych, Warszawa 2017, uchwała z dnia 18 lipca 2016 r. sygn. SNO 29/16). Celem postępowania w przedmiocie wyrażenia zgody na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej jest ustalenie czy zgromadzony przez prokuratora materiał dowodowy wskazuje na dostateczne podejrzenie, że sędzia w stosunku do którego oskarżyciel (wnioskodawca) skierował do sądu dyscyplinarnego wniosek o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej swoim zachowaniem (działaniem lub zaniechaniem), zrealizował znamiona przestępstwa opisanego we wniosku (zob. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2003 r. sygn. SNO 29/03, LEX nr: 470220; z dnia 23 lutego 2006 r. sygn. SNO 3/06, LEX nr: 470201, z dnia 18 lipca 2016 r. sygn. SNO 28/16, LEX nr: 2080102). Pod pojęciem „dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa” należy rozumieć „sytuację, gdy zebrane w sprawie dowody wskazują w sposób dostateczny na to, że sędziemu można postawić zarzut popełnienia przestępstwa. Jest przy tym oczywiste, że nie wystarcza samo przypuszczenie, iż było tak, jak twierdzi się we wniosku o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, ale nie jest też wymagane przekonanie o winie sędziego. Postępowanie o uchylenie immunitetu sędziowskiego poprzez wyrażenie zgody na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, nie jest bowiem postępowaniem rozstrzygającym o jego odpowiedzialności karnej, a więc sąd dyscyplinarny nie musi mieć pewności, że przestępstwo zarzucane sędziemu we wniosku faktycznie zostało przez niego popełnione. Naturalnie poddaje on wniosek analizie nie tylko pod kątem realizacji znamion przedmiotowych i podmiotowych zarzucanych czynów, ale także musi odnieść się do nich w optyce m.in. stopnia społecznej szkodliwości. Jednak biorąc

pod uwagę specyfikę postępowania o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej zarysowaną powyżej, uznać należy, że znikomy stopień społecznej szkodliwości zarzuconego sędziemu czynu musi jawić się, jako oczywisty na podstawie dostępnego materiału dowodowego” (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2018 r. sygn. SNO 18/19, LEX nr: 2515772).

Rozpoznawany przez Sąd wniosek skierowany w niniejszej sprawie dotyczy czynu ściganego z oskarżenia publicznego. W takich przypadkach rola sądu dyscyplinarnego sprowadza się do weryfikacji przedstawionych przez wnioskodawcę materiałów zebranych w toku postępowania przygotowawczego w celu ustalenia czy w danym przypadku zachodzi dostatecznie uzasadnione w rozumieniu art. 80 § 2c p.u.s.p. podejrzenie popełnienia przez sędziego przestępstwa. Powzięcie takich ustaleń skutkujące zezwoleniem na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej warunkuje możliwość przedstawienia danemu sędziemu zarzutów w postępowaniu karnym, a także daje podstawę do wszczęcia postępowania przeciwko sędziemu poprzez przedstawienie mu przez prokuratora zarzutu. Sąd Najwyższy podkreśla, iż taki przebieg postępowania nie przesądza o sposobie zakończenia śledztwa czy ewentualnym rozstrzygnięciu orzeczonym przez sąd karny. Sąd dyscyplinarny ma za zadanie rozważyć adekwatność przedstawionego przez wnioskodawcę materiału dowodowego w odniesieniu do dyspozycji wynikającej z treści art. 80 § 2c p.u.s.p., a więc czy w sposób dostateczny uzasadnia on realizację znamion czynu, o którym mowa we wniosku.

Sąd Najwyższy jednocześnie zauważa, iż ocena zgromadzonego w toku śledztwa materiału dowodowego, nie powinna wykraczać ponad to, co konieczne do dostatecznego uzasadnienia podejrzenia przestępstwa. Oznacza to, iż w gestii sądu nie leży powzięcie pełnego przekonania, że przypisywane sędziemu przestępstwo zostało rzeczywiście przez niego popełnione, a jedynie ustalenie czy wersja zdarzeń przedstawiona przez prokuratora we wniosku jest na tyle prawdopodobna, iż w ocenie sądu dostatecznie uzasadnia popełnienie przez sędziego przestępstwa. W tym miejscu podkreślić należy, iż uchwała sądu dyscyplinarnego nie przesądza kwestii związanych z ewentualną winą sędziego, którego dotyczy wniosek o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności

karnej. Ustalenie winy bowiem, należy wyłącznie do sądu powszechnego w postępowaniu karnym według reguł przewidzianych w Kodeksie postępowania karnego. Taka wykładnia unormowań związanych z kwestią rozpoznawania wniosku o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej przez sąd dyscyplinarny sprowadza się do konkluzji, iż sąd ten w istocie jest zobligowany do oceny wiarygodności zgromadzonego przez prokuratora w toku postępowania przygotowawczego materiału dowodowego, natomiast kompleksowa i ostateczna ocena tego materiału dokonywana jest już w postępowaniu karnym sensu stricto (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2016 r., sygn. SNO 29/16, LEX nr: 2087128).

W ocenie Sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy wraz z treścią oświadczenia S. W. daje podstawy do wydania uchwały zgodnie ze złożonym wnioskiem, albowiem zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez ww. sędziego przestępstwa stypizowanego w przepisie art. 279 § 1 k.k.

Przedłożony Sądowi materiał dowodowy, wskazany powyżej, uprawdopodobnia w sposób dostateczny sprawstwo S. W., tym samym uzasadniając wydanie uchwały zezwalającej na pociągnięcie tego sędziego do odpowiedzialności karnej za czyn wskazany we wniosku prokuratora.

Przestępstwo z art. 279 § 1 k.k. to typ kwalifikowany kradzieży zwykłej z art. 278 § 1 k.k., który różni się od niej sposobem popełnienia – sprawca dokonuje zaboru rzeczy ruchomej po uprzednim przełamaniu istniejącego zabezpieczenia. Istota tego czynu zabronionego związana jest z zamkniętym dostępem do przedmiotu przestępstwa i bez przełamania tej przeszkody niemożliwe jest dokonanie zaboru rzeczy ruchomej. Jest to przestępstwo dwuaktowe, na które składają się dwie odrębne czynności sprawcze – przełamanie zabezpieczenia (włamanie) a następnie zabór rzeczy zabezpieczonej przed swobodnym dostępem osób nieuprawnionych. Wykładnia pojęcia „włamanie” nie jest ograniczona wyłącznie do konieczności użycia siły w celu przełamania istniejącej przeszkody fizycznej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 1999 r., V KKN 566/98 oraz R. Stefański [red.], Kodeks karny. Komentarz. 5. Wydanie, s. 1781). Zarówno w judykaturze jak i doktrynie od wielu lat postulowana jest aktualizacja wykładni pojęcia włamania uwzględniająca dokonujący się dynamicznie postęp

technologiczny. Sąd Najwyższy już w wyroku z dnia 9 września 2004 r. uznał, że włamaniami jest pokonywanie zabezpieczeń elektronicznych, chroniących dostęp osób nieuprawnionych do komputerowych baz danych czy bankomatów (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2004 r., V KK 144/04, LEX nr: 137749). W pełni podzielić należy również wyrażony w nauce pogląd, że „przełamanie specjalnych zabezpieczeń zainstalowanych w komputerze (tzw. pass word), systemie (sieci) komputerowym (...) stanowi włamanie w rozumieniu art. 279 § 1” (A. Zoll [red.] Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do art. 278-363, s. 53). Posłużenie się przez sprawcę elektronicznym kluczem zabezpieczającym dostęp do rachunku bankowego w celu dokonania przelewu środków pieniężnych zgromadzonych na tym rachunku wyczerpuje znamiona przestępstwa stypizowanego w art. 279 § 1 k.k.

Zgodnie z art. 922 § 2 k.c. w zw. z art. 136 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych świadczenia emerytalne i rentowe z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych są świadczeniami ściśle związanymi z osobą ubezpieczoną uprawnioną do emerytury lub renty i nie podlegają dziedziczeniu (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w odzi z dnia 29 grudnia 2015 r., sygn. akt III Aua 1069/15, LEX nr 1968152). Ostatnie należne świadczenie emerytalne przysługiwało J. W. za kwiecień 2019 r., zatem świadczenie wypłacone przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych w dniu 29 kwietnia 2019 r. za okres od 1 do 31 maja 2019 r. należy traktować jako wypłacone nienależnie i podlegało ono zwrotowi. Zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, bank był zobowiązany do zwrotu organowi rentowemu kwot świadczeń nienależnie wypłaconych na rzecz J. W.. „Podstawą obowiązków banku do zwrotu temu organowi kwot świadczeń przekazanych na rachunek bankowy świadczeniobiorcy za miesiące następujące po miesiącu, w którym nastąpiła jego śmierć, jest art. 55 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 16 lipca 2015 r., sygn. akt III Aua 293/15, LEX nr 179385).

Sąd obdarzył walorem wiarygodności zeznania świadków E. D. oraz M. C., które są wzajemnie koherentne. Ich spójność potwierdza pozostały materiał dowodowy zgromadzony w aktach śledztwa sygn. PK XIV Ds. (...), m.in. w postaci zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, zestawienia operacji

bankowych za okres od dnia 7 kwietnia 2019 r. do dnia 12 listopada 2019 r. dla rachunku bankowego nr (...), informacji dot. logowania do serwisu bankowości elektronicznej I., informacji bankowej dot. autoryzacji przelewu z dnia 29 kwietnia 2019 r. kodem przesłanym w wiadomości SMS, informacji od Banku (...) S.A. oraz historii rachunku bankowego nr (...), informacji od operatorów usług telekomunikacyjnych. Brak podstaw, by kwestionować prawdziwość wyżej wskazanych dowodów.

Istotne znaczenie dla oceny zasadności wniosku mają zeznania złożone przez M. C..

Jak wynika z oświadczenia złożonego przez sędziego S. W., matka poprosiła go o dokonywanie wszelkich operacji na jej rachunku bankowym. Załączona do oświadczenia dokumentacja wskazuje, że od lutego 2018 r., a więc na ponad rok przed jej śmiercią, sędzia S. W. dokonywał przelewów z konta matki. A zatem uznać należy, że J. W. udzieliła ustnego pełnomocnictwa S. W. do dokonywania czynności związanych z jej rachunkiem bankowym. Z chwilą śmierci J. W. udzielone mu umocowanie zgodnie z art. 101 § 2 k.c. jednak wygasło. Zgon ww. nie nastąpił nagle, J. W. chorowała dłuższy czas, nie była jednak w stanie wymagającym stałej opieki, a zarazem stanie wyłączającym możliwość podpisania dokumentu, syn odwiedzał ją dwa razy dziennie, a zatem nic nie stało na przeszkodzie, żeby sędzia S. W. uzyskał od matki pisemne pełnomocnictwo, w którym zastrzeżonoby, że umocowanie nie wygasa wraz ze śmiercią mocodawcy. Biorąc zaś pod uwagę sprawowany przez niego urząd, dysponował on wiedzą o skutkach wynikających z treści art. 101 § 2 k.c.

Sąd orzekający w niniejszym składzie w pełni aprobuje pogląd wyrażony w judykaturze, że „zgodnie z 101 § 2 k.c. umocowanie wygasa ze śmiercią mocodawcy lub pełnomocnika, chyba że w pełnomocnictwie inaczej zastrzeżono z przyczyn uzasadnionych treścią stosunku prawnego będącego podstawą pełnomocnictwa (...) tym samym dysponowanie przez wnioskodawczynię po dniu śmierci jej matki tymi środkami nie miało oparcia w udzielonym pełnomocnictwie, które wygasło (...) podzielić w pełni należy stanowisko, zgodnie z którym pełnomocnictwo do odbioru emerytury wygasa - zgodnie z art. 101 § 2 k.c. - z chwilą śmierci mocodawcy. Pobranie po tej dacie przez osobę upoważnioną

świadczenia przysługującego ubezpieczonemu stanowi świadczenie nienależnie pobrane w rozumieniu art. 138 ust. 3 w zw. z ust. 1 ustawy emerytalnej” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 17 listopada 2015 r., sygn. III AUa 953/15, LEX nr: 1950578).

Dlatego też po śmierci matki S. W. nie będąc uprawnionym do logowania się na jej rachunek bankowy, czyniąc to a następnie dokonując przelewu na swój rachunek bankowy, przełamał zabezpieczenia elektroniczne chroniące dostęp do prowadzonego przez P. S.A. rachunku bankowego o numerze (...) i swoim zachowaniem wyczerpał znamiona przestępstwa kradzieży z włamaniem.

Sąd odmówił waloru wiarygodności tej części oświadczenia sędziego S. W., w której stwierdza on, że „Wola mamy abym wszystkie środki z jej konta po jej śmierci przelał na swoje, była wyraźnie wypowiedziana w obecności świadków i była jednocześnie formą zwrotu pożyczek, jakich udzieliłem jej za życia”, albowiem niemożliwa wydaje się być nieznajomość przez sędziego przepisów Kodeksu cywilnego i gdyby nawet przyjąć, że matka sędziego wyraziła takie życzenie, winien on zapewnić zachowanie przewidzianej przez prawo formy, a w sytuacji gdy to nie nastąpiło, świadom był skutków podejmowanych czynności. Sędzia S. W. wskazał świadków, którzy rzekomo mieli być obecni przy wyrażeniu woli przez matkę by dokonywał zarządzania kontem po jej śmierci, są nimi jego żona i córka, przy czym w dalszym postępowaniu karnym, świadkowie ci będą mogli złożyć zeznania.

Brak jest podstaw do kwestionowania i odmówienia wiarygodności twierdzeniom sędziego S. W. co do woli jego matki udzielenia mu dostępu do konta bankowego i dokonywania przelewów za jej życia.

Z tych też powodów Sąd Najwyższy uznał za uprawdopodobnione w stopniu wyższym niż dostateczny podejrzenie, że S. W. dopuścił się wskazanego we wniosku oskarżyciela publicznego przestępstwa z art. 279 § 1 k.k.

W tym miejscu należy przypomnieć, iż sędziowie winni wyróżniać się na tle społeczeństwa dając przykład właściwych postaw oraz wystrzegać się zdarzeń rzucających niechlubny cień na autorytet wymiaru sprawiedliwości.

Zgodnie z art. 129 § 2 p.u.s.p. wydając uchwałę zezwalającą na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej Sąd zobligowany był jednocześnie do zawieszenia w czynnościach służbowych sędziego, którego dotyczy wniosek. Sąd

Najwyższy, uwzględniając przedmiotowy wniosek oskarżyciela publicznego orzeka także, na podstawie art. 129 § 3 p.u.s.p., o obniżeniu wynagrodzenia ww. sędziemu o 50% na czas trwania zawieszenia. Orzekając o wysokości obniżenia wynagrodzenia Sąd kierował się wysokim stopniem społecznej szkodliwości przypisanego wnioskiem czynu oraz wyjątkowo negatywnymi skutkami jakie dla autorytetu wymiaru sprawiedliwości wywołał czyn jakiego dopuścił się S. W.. Na marginesie wypada wspomnieć, że minimalne wynagrodzenie sędziego sądu rejonowego to niemal 10 000 zł, przyjmując zaś, że zawieszony w czynnościach służbowych sędzia otrzymywał będzie połowę tej kwoty nie świadcząc pracy, i tak w odczuciu ludzi zarabiających za ciężką pracę znacznie mniej, rozwiązanie przyjęte przez ustawodawcę wydawać się może niesprawiedliwe.

Z tych też powodów Sąd Najwyższy stwierdził, że wniosek prokuratora Wydziału Spraw Wewnętrznych Prokuratury Krajowej o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Rejonowego w M. S. W. był zasadny i jako taki musiał zostać uwzględniony, tym samym uchwalono jak w sentencji, kosztami postępowania delibacyjnego obciążając Skarb Państwa.